

SOP W PIGUŁCE. PIERWSZE URODZINY "Z TARCZĄ" CZY "NA TARCZY"? [KOMENTARZ]

Ustawa powołująca do życia Służbę Ochrony Państwa weszła w życie 1 lutego 2018 roku. Tego samego dnia przestało istnieć Biuro Ochrony Rządu, a funkcjonariusze nowo powstałej formacji zyskali nowe uprawnienia i zadania. Już od początku istnienia Służba musiała zmagać się z wieloma problemami, poczynając od utrzymującej się na wysokim poziomie liczby wakatów, na kolizjach pojazdów przewożących najważniejsze osoby w państwie kończąc. Czy pierwsze urodziny wyznaczą koniec problemów formacji chroniącej polskie VIP-y?

Problemy kadrowe

Od momentu, kiedy w przestrzeni publicznej pojawiły się informacje o tym, że Służba Ochrony Państwa zastąpi Biuro Ochrony Rządu, z istniejącego jeszcze BOR zaczęli niemal masowo odchodzić funkcjonariusze. Jeszcze w 2017 roku z formacji odeszło 148 mundurowych, co stanowiło najwyższy odsetek w ciągu ostatnich lat (dla porównania, w 2016 roku ze służby w BOR odeszło 70 funkcjonariuszy, a w 2015 roku - 49). Jak informowało MSWiA, do Biura przyjęto wprawdzie 155 nowych mundurowych, jednak jak podkreślało wielu komentatorów, formację opuścili funkcjonariusze posiadający doświadczenie, które osoby przyjęte do służby muszą dopiero zdobyć.

Czytaj też: [Wymiana kadr w SOP. Odejść może ponad 100 funkcjonariuszy](#)

Po powołaniu do życia SOP, sytuacja kadrowa formacji nie uległa znaczącej poprawie. W maju 2018 roku, ówczesna rzecznik prasowa komendanta SOP informowała, że na odejście ze służby lub przeniesienie do innych formacji oczekuje kolejnych 104 funkcjonariuszy. Stan wakatów w SOP na 31 maja 2018 roku, zgodnie z danymi przekazanymi przez MSWiA, wynosił niemal 18 proc. a w Służbie brakowało ponad 400 funkcjonariuszy.

Czytaj też: [MSWiA lata braki kadrowe w SOP?](#)

Podsumowanie sytuacji kadrowej w SOP na koniec ubiegłego roku również nie napawało optymizmem. Zgodnie z informacją jaką przekazał w grudniu wiceszef MSWiA, Jarosław Zieliński „do dnia 1 grudnia 2018 r. ze służby zwolniło się 219 osób”, a przyjęto 243 mundurowych. Jak pisaliśmy na InfoSecurity24.pl w połowie 2018 roku, spora część „nowych SOP-owców” to mundurowi przeniesieni z innych formacji. Jak pisze w odpowiedzi na interpelację posła PO Marka Biernackiego, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, do 1 grudnia 2018 „przeniesiono do SOP 108 funkcjonariuszy Policji, 8 funkcjonariuszy Straży Granicznej, 34 funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz 2 funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej”.

Mimo że, jak podkreśla Zieliński, sytuacja kadrowa zgodnie ze stanem na 1 grudnia ubiegłego roku uległa poprawie (w służbie było 1990 mundurowych), to nadal liczba wakatów utrzymywała się na wysokim, ponad 16-proc. poziomie (w SOP brakowało 385 funkcjonariuszy).

SOP kusi złotówką?

Spośród wszystkich służb mundurowych podległych MSWiA, to w SOP funkcjonariusze mogą liczyć na najwyższe pensje. Pewnie także z tego powodu część mundurowych zdecydowała się na zmianę formacji i przejście do nowo utworzonej Służby. Różnice w zarobkach nie są bowiem małe.

Czytaj też: [Funkcjonariusze SOP zarobią więcej](#)

Mundurowy protest, w którym brali udział m.in. funkcjonariusze Policji, Państwowej Straży Pożarnej i Straży Granicznej, zakończył się porozumieniem, w ramach którego wszystkie służby podległe MSWiA, w tym SOP, otrzymać mają podwyżki. Zgodnie z projektem rozporządzenia z końca 2018 roku, najwyższy mnożnik kwoty bazowej (ta nie zmienia się od 2009 roku i wynosi 1523,29 zł), określający przeciętne miesięczne uposażenie mundurowych, zaplanowano właśnie dla funkcjonariuszy z SOP. Ma on wynieść 4,42, a po podwyżkach przeciętne uposażenie SOP-owca będzie wynosiło 6 733 złote brutto. Dla porównania w Policji i Straży Granicznej mnożnik wyniesie 3,71, a w Państwowej Straży Pożarnej 3,65.

Czytaj też: [Wielka przeprowadzka do SOP. Na liście przyjętych dominują policjanci](#)

Od stycznia, zgodnie z projektem rozporządzenia uposażenie zasadnicze każdego funkcjonariusza SOP wzrośnie o 400 złotych brutto, a wraz ze wzrostem uposażenia według stanowiska służbowego z tytułu wystęgi lat oraz dodatkami relacjonowanymi do uposażenia zasadniczego, tj. dodatkiem specjalnym i dodatkiem uzasadnionym szczególnymi kwalifikacjami, warunkami lub miejscem pełnienia służby, łączny wzrost wyniesie przeciętnie 604 złote brutto. Brakujące 51 złotych z obiecanych 655 złotych to wydatki związane z nagrodą roczną.

Ochrona przez małe „o”?

W ostatnim roku wiele mówiło się też o kwestiach ochrony najważniejszych osób w państwie. Temat powracał głównie w związku z kolizjami i wypadkami pojazdów przewożących polskie VIP-y. Przypomnijmy choćby wypadek z udziałem limuzyny z premier Beatą Szydło na pokładzie (jeszcze za czasów formacji BOR), czy kilka incydentów z udziałem pojazdów z kolumny eskortującej prezydenta Andrzeja Dudę. Pod koniec października 2018 roku Komendant Służby Ochrony Państwa w programie „Fakty po Faktach” na antenie TVN24 starał się odnieść do pojawiających się zarzutów. Jednak jego wywiad nie uspokoił komentatorów. W trakcie rozmowy gen. Tomasz Miłkowski pytano o to, dlaczego po kolizji w Oświęcimiu, prezydent Andrzej Duda wyszedł z samochodu i podszedł do potrąconego chłopca. „Nie ma sztywnych reguł, czy może wyjść, czy nie może wyjść. Nie widziała pani papieża, który zatrzymuje się i idzie w stronę tłumu?” – odpowiedział komendant. Na uwagę, że to mogła być prowokacja, odparł: - „Mogła być, ale nie była”.

Koniec rozgrzewki

Za Służbą Ochrony Państwa pierwszy, i jak to zwykle bywa najtrudniejszy dla nowo powstałych instytucji bądź formacji rok. Czy SOP zdał egzamin? Odpowiedź nie jest wcale taka oczywista. Z jednej strony za mundurowymi wiele skutecznie wykonanych zabezpieczeń - od grudniowego szczytu

klimatycznego ONZ, po wiele oficjalnych wizyt, zarówno tych w Polsce jak i poza granicami kraju. Z drugiej strony wciąż nie milkną pytania o to, czy w związku z odpływem doświadczonych kadr, SOP jest w stanie w 100 proc. wywiązać się z nałożonych na niego zadań. Jak niespełna rok temu podkreślał autor na InfoSecurity24.pl, pierwszy rok, to czas „chorób wieku dziecięcego” i trzeba poczekać chwilę by SOP „okrzepł”, i ukonstytuował się w nowej rzeczywistości.

Likwidując Biuro Ochrony Rządu zapowiadano, że utworzenie Służby Ochrony Państwa wprowadzi „nową jakość”. Wydaje się, że czas te założenia wprowadzić w życie.